

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

W WARSZAWY DNIA 11. STYCZNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.



z Wiednia dnia 2. Stycznia.

Cesarstwo Ichmość po cztero-dziennym zabawieniu w Brunn, na dniu 31. p. m. do tutejszej stolicy powrócił. — Na dniu 28. i 29. w Brunn korpus posilkowy Rosyjskie przechodziło w paradzie dla prezentowania się Cesarstwu Ichmość, którzy na przygotowanym umyślnie do tego miejscu, przed domem celnym znajdowali się. Parada zawsze kilka godzin trwała, gdyż wspomniane korpus prowadziło z sobą armaty, ekipaż polowy, i podrozne szpitale. Początek parady zaczynał kozacy, po których następowali strzelcy, dalej grenadyerowie, muszkietery, a na koniec znowu strzelcy. Armaty i wozy prochowe znajdowały się także przy każdym regimencie. Na dniu 29. po skończonej paradzie drugiego oddziału wojsła posilkowego. Cesarstwo Ichmość udał się na dolinę Königsfeld, gdzie przypatrowali się manewrom tegoż wojsła. Najgodniejsze ciekawości były manewry strzelców, którzy ukryci za kozakami, leżąc na ziemi czolgałi się i strzelali. Kałmucy z swoimi strzałami pomiędzy kozaków są umieszczeni. Wojsko to ma obrocić marsz swoy na Znaym, Krems, i St Polten do Braunau, a piekarzom rozkazano tyle przytławić chleba, ile dla tego wojsła będzie potrzeba, w przechodzie jego przez niższą Austryę. — Przybył tu niedawno kurier z Neapolu, który jednak wsiadłszy na okręt w Manfredonia, miesiąca czasu potrzebował aby się do nas mógł dostać. — Za przybył tu wiadomością o abdykacyi Króla Sardyńskiego, trzech najznakomitszych tutejszych zagranicznych Ministrów odprawilo konferencyę, po której rozstali kuryerow w rozmaite strony. Okoliczności tego zdarzenia podług niektórych są następujące: „Król miał się znajdować właśnie przy stole, kiedy Major Francuski wszedł i żądał z nim mówić. Odpowiedziano mu: iż teraz to być nie może, ponieważ Król u stołu siedzi. Officer jednak nie odstąpił swego żądania, przekładając nagłość interessu. Doniesiono przeto Królowi o tym Officerze, z którym Król udał się zaraz do obok będącego pokoju. Tam wyraził zaraz Officer, iż ma zlecenie od Rządu swego oświadczenia mu, aby raczył dobrowolnie zrzec się rządow państwa. Król odpowiedział, iż nie jest w stanie oprzeć się gwałtowi, i na wszystko jest gotów. Kiedy tak negocjacye w zamku się odbywały, 2000. Francuzów stanęło pod bronią. — Admirał Nelson miał już zacząć bombardować Genue. — Listy prywatne z Włoch niepotwierdzają wiadomości ani o zajęciu Civita-Vecchia, ani Ankony.

z Londynu dnia 14. Grudnia.

Przeznaczony do Berlina i Wiednia P. Tomasz Grenville, jeszcze nie rozpoczął podróży swojej dla mocnych północno-wschodnich wiatrow, przeszkadzających mu do wypłynienia. Też same wiatry były przyczyną dla czego przeznaczone do dalszej blokady portu Texel, okręty wojenne z Jarmouth wypłynąć nie mogły, chociaż odebraliśmy wiadomość, iż w istocie kilka Hollenderskich okrętów wyszło na morze. Stojąca flotta w Jarmouth, składa się z 4. okrętów liniowych, 2. brygantyn, 1. kutra, i z floty Rosyjskiej od 6. okrętów liniowych i 2. fregat. Vice Admirał Dixon ma tę wyprawę dowodzić, gdyż obaj Admirałowie Duncan i Onslow są chorzy. — Dyrektorowie kompanij wschodnio-indyjskiej udzielili kaffenhauszowi Loyds wiadomość, którą odebrali od agenta swego z Konstantynopola, o zabiciu iakoby G. Buonaparte w Egip-

cie. — Xiążę dziedziczny Oranij ma znowu do Niemiec pojechać, uda się najprzód do Brunswiku. — Zjednoczenie Irlandyi z W. Brytanią w takim sposobie w jakim Szkocya z Anglią roku 1707. połączoną była, jest najważniejszą po interessach skarbowych okolicznością, mającą się odbywać w parlamencie Angielskim i Irlandzkim. Lord Cornwallis już to oświadczył w Dublinie. Przewidzieć jednak można wielki w tej mierze opór, gdyż zjednoczeniu temu nie tylko właściwa opozycja, czyli stronnicy zasad demokratycznych, ale dworlka nawet partya znaioma w parlamencie Irlandzkim pod nazwiskiem Orange, mocno się sprzeciwiają.

Nic tu bardziej teraz nie jest zwyczajniejszego nad wyścigi pługow, pomiędzy pierwszymi naszymi dobr właścicielami. Król znający się doskonale na rolnictwie, takowym zakładom bywa przytomny. Na dniu 15 Listopada w Windsor czynione były wyścigi pługowe między władami królewskimi i lorda Sommersville w przytomności familii królewskiej. Pług lorda Sommersville jest z gatunku nowo wynalezionych; które od razu dwie lki by robią, i zaprzężonych mają dwóch wołów jednego za drugim, ten jednak wynalazek został przez samego lorda Sommersville znacznie poprawiony. Dwie pary glebnich byków własnego chowu Pana Sommersville zaprzężonych było, człowiek jeden prowadził je, a chłopiec popędzał. Doświadczenie czynione było na gruncie dość tegim lubo bez kamieni, z którego dawniej owies był zebrany. W jednej godzinie i 22. minutach woły P. Sommersville zorały trzy czwarte części morgu Angielskiego. Tym czasem król kazał także trzem pługom, z których każdy miał 4. wołów, na tymże samym polu orać. Najlepsze z tych wołów wyorały w jedynymże przeciągu czasu cokolwiek więcej nad połowę pola, wyoranego przez woły Pana Sommersville.

W hrabstwie Chester w parafii Taxal ożenił się niedawno John Johnson, z Panią Małgorzatą Osborn. Wiek obojga tej pary wynosi 163. lat. Małżonek jest oycem 18. synow dziadem, 89. wnukow, a pradziadem 27. prawnukow. Małżonka jest matką 20. dzieci, babką 94. wnukow, a prababką 24. prawnukow. Potomstwo więc tych małżonkow 272. głów wynosi. Z pomiędzy nich przeszło 100. osob przytomnych było aktowi ślubnemu.

Przed niejakim czasem Metodyści złożyli w Londynie powszechnie zgromadzenie, na którym podali spisanie wszystkich swoich braci w różnych częściach świata znajdujących się. Podług tej drukowanej listy całkowita ich liczba dochodzi do 172.336. ludzi, których w samej Anglii 85.055. w Irlandyi 16.640. w Indyach Zachodnich 11.986. a 58.655. w zjednoczonych stanach Ameryki. — Ta sekta nie jest oddzielną od religij Anglikanow, tak iak są Prezbiterianie. Kwakrowie etc. Są to te same prawidła, lecz nieco surowsze, więcej przywiązania do tajemnic i mocniejsza skłonność do antyuzyzmu. Metodyści mówią wiele o lasce, i o niekulteczności uczynkow bez łalki. Kazania Anglikanow są tylko mowami tłumaczącymi, czytaniem bez deklamacyi, i bez żadnych wymowy ozdób. Kaznodzieje Metodystow wpadają w zapal, płaczą, krzyczą, mówią wiele o raju, piekle, i często sprawiają wielkie poruszenia w zgromadzeniach, którym dają nazwisko Kongregacyow. Najpierw tej sekty Apolitolowie rozchodzili się po Prowincjach i rozpowa-

dali swoje nauki pod gołym niebem po wsiach, gdzie sobie pozyskali wielką liczbę uczniów. Niedostawało im iak tylko być prześladowanymi, ażeby się stali nawet straszniemi. Lecz dowcipni ludzie zaczęli wyszydzać dziwactwa tej sekty. Znany Poeta i Aktor komiczny Samuel Foote udawał ie na teatrze. Te sposoby oślabiły wzrost tego nowego fanatyzmu. Sławny Jan Wilkes który był najweselszym i naysławniejszym partyzantem iakiego kiedy widziano, został członkiem parlamentu od miała Aylesbury w hrabstwie Buckinghamshire, i sprawował tam urząd sędziego pokoju. Jeden kaznodzieja Metodystow przyszedł raz do niego z prozbą, o pozwolenie ażeby mógł zgromadzić mieszkańców miałeczka dla opowiadania im swojej nauki. Wilkes odpowiedział, iż Pleban, mieszkający w mieście bardzo dobre kazania, i że mieszkańcy niepotrzebowali innej nauki. — Gości Panie sędzio pokoju, rzekł na to Misyjonarz, przez samą tylko obyczajność profilem W Pana o pozwolenie, którego nie potrzebuje. Prawo nie zabrania mi mówić w miejscu publicznym, ani zgromadzonemu na nim ludowi pokazywać drogi zbawienia. Uczynię to, co mi się podobać będzie. — W rzeczy samej Wilkes pomiarkował, iż nie ma żadnego prawnego sposobu przeciwko tej fanatycznej gorliwości; lecz użył wybiegu: namówił swego strzelca, ażeby z swoją myśliwką trąbą udał się do miałeczka, do którego Misyjonarz zwał wielkie mnóstwo ludu, i ażeby się zawsze obok niego znajdował. Gdy Metodysta otworzył usta na zaczęcie swego kazania, strzelec zaczął trąbić poieznego. Gdy kaznodzieja rozkazywał mu, ażeby poszedł na inne miejsce popisywać się z swoim talentem, strzelec odpowiadał, iż ma wszędzie równe prawo trąbienia, iak on mówienia. Kaznodzieja poszedł dalej, toż samo i strzelec uczynił, i skoro tylko pierwszy gotował się mówić, drugi zaczynał trąbić. Mieszkańcy którzy szczęściem jeszcze sobie nie zasmakowali w tej sekcie, wesolo ten żart przyjęli. Biedny misyjonarz widząc, iż przy takim żartowniściu niczego dokazać niepotrafi, poszedł gdzie indziej szukać szczęścia. — Ten sam Wilkes prześladowany potym w czasie ministrowstwa lorda Bute, przeciw któremu z niemniejszym dowcipem iako i śmiałością powstawał, aresztowany, z pod opieki prawa wyjęty, na koniec iako autor dwóch listow, jednego przeciw obyczajom, drugiego buntowniczo, na dwa lata do więzienia skazany, poburzył, iak wiadomo, wszystkich lud Angielski na swoją stronę, i mimo znaiomości jego pism i życia rozwieżłości, surowi Metodystowie byli stronnikami jego naysławniejszymi. Jak we wszystkich sektach nieprzyjaznych rządowi, duch partyi przemagał w Metodystach nad zasady Religii. Dnia jednego uwiadomiono Wilkesa siedzącego w ten czas w więzieniu w Kings Banck, iż iakaś stara kobieta naprzykrzała się ażeby z nim mogła wiednym bardzo ważnym interesie pomówić. Wilkes kazał ją wprowadzić. Była to stara Metodystka, która zbliżywszy się do niego, rzekła napuszonym tonem: Mości Panie Wilkes, przysłała ci listem od P. Boga doniesić W Panu. — Ah (odpowiedział Wilkes) czynisz mi wiele honoru; — Poślanka Bofka niemniej rozgniewana iak zawstydzona, oddaliła się nie neodpowiedziawszy, i poszła do tych od których była przysłana, doniesić im o tak zuchwałej bezbożności. Mimo to jednak, Metodyści niemniej się przyłożyli tak przez swoje

pieniądze iako i wpływy, do zapłacenia długów *Wilkesa*, i do obrania go flopniami Aldermanem, Prezydentem, i Reprezentantem hrabstwa *Middlesex*.

z Paryża dnia 20. Grudnia.

Słychać iakoby kilku kuryerów przybyło do Dyrektoryatu z wiadomością o nowym zwycięstwie nad armią *Neapolitańską*. Dodają, iż kolumna którą sam król *Neapolitański* w osobie swojej dowodził, ma być odcięta, i znajduje się w krytycznym położeniu. Lecz nie ieszcze w tej mierze urzędowego nie ogłoszono. — Król *Sardyński* w podróży swojej do portu, z którego miał do wyspy *Sardynii* popłynąć, eskortowany był od 400. w równej liczbie *Francuzów* i *Piemontczyków*. — Przychody wyspy *Sardynii* wynoszą do półtora miliona franków, które zapewne temu zostawione będą. W fortecy *Turzyńskiej* pozostał także kawaler *de Damian* w zakład kapitulacji zawartej między królem *Sardyńskim* i Generatem *Joubert*. — Listy z *Marsylii* donoszą, iż przed tym portem ukazało się wiele okrętów wojennych *angielskich*, zdaje się być zamiarem *Anglików* *Marsylię* lub *Tulon* blokować. Z *Lugdunu* jest w marszu wiele wojska do *Marsylii*. — Liczba wojsk *Piemontskich* przyłączonych teraz do wojska naszego, wynosi 30.000.

Dalszy ciąg pism z Egiptu przez Redaktora ogłoszonych.

Dnia 1. Vendemiaire (22. Września) — *Arabowie* z osady *Sombad* w prowincji *Garbié*, którzy zamordowali wydział wojska złożonego częścią z 13. pułbrigady, częścią z 18. Regimentu kawalerji, atakowani byli przez dywizyj Ob. *Dugua*, dowodzoną przez Generała *Verdier*. Po lekkiej potyczce wieś została zajęta i spalona; przeszło 50. *Arabów* legło trupem na placu, wielka liczba potonęła; ich wielbłądy przeszło 6. tysięcy baranów dołtało się nam w zdobyczy. Inna część tych rozbójników atakowaną była blisko *Mit-Kamar* przez Generała *Murat*, który im ubił 40. ludzi, i zupełnie z kraju wypędził, zabrawszy im część bydła. — Dywizya Generała *Daffaix* opanowała większą część wyższego Egiptu, zabrała 6. naladowanych żywnościami łatkw, wiele sprzętów należących do *Mammeluków*, dwóch dowódców, wielu *Mammeluków* i 6. armat. *Murat-Bey* uchronił się w góry ku stepom, gdzie nie długo zostawać będzie. — Następujący przykład okazuje iak jest surowa karność w armii *Francuskiej*: — Wypis z rejestru Rady wojennej w *Alexandrii*. Jan *Baptysta Penati*, *Benedite*, i *Franciszek Sala*, oskarżeni i przekonani, o urzynanie gronów daktylowych w jednym ogrodzie *Turreckin*. Ikarani zostali podług prawa 21. Brumaire, ażeby w obozie, przy zgromadzonej straży i w pośrodk oddziału wojska, oprowadzeni byli dwa razy na dzień, mając w ręku grona daktylow, mundury przewrocone, a na pierśiach papier z napisem: *Rabul*.

Rozkaz d. 29. fructidor (15. Września) *Bonaparte* Generał kommanderujący rozkazuje. Artykuł I. Członki Dywanu, i Agowie prowincyjow *Mensoure*, *Garbié*, *Keloubé*, *Charkie*, *Gizek*, *Alfieli*, *Fayum*, *Benezuet*, *Minniet*, i *Bahiré*, będą mieli pensji rocznej po 1200. liwrow. Tłumacz i sekretarz odbierać będą po 80. liwrow. co miesiąc. — II. Kompanie Janczarów rachując od dnia w którym zostaną uzbrojonymi, i rozpoczną służbę wojskową, odbierać będą po 8. medinów na dzień (około 1. zll: Pol) i jedną rację chleba. — III. Każdy Generał kommanderujący Prowincją, przysła do generalnego sztabu rachunki kompanii Janczarów swojej prowincji. — IV. Pensye Dywanu i Janczarów opłacane będą z części podatków gruntowych, które należały do *Kiaszefów*. Kommissarz Generalny wydawać ma stosownie do tego asygnacje. — (podpisano) *BONAPARTE*.

Rozkaz dnia 7. Vendemiaire (28. Września) Dnia wczorajszego kilku żołnierzy pozwoliło sobie napaść publicznie kobiety krajowe w miejscu nazywanym

Moiiki, gdzie ich gwałtowność rozniosła trwogę. Nim będzie można rozpoznać i ukarać występnych; i dla uniknienia na przyszłość podobnych nieprzyzwoitości, wydany jest rozkaz do szefów korpusów na garnizonie w *Kairze* znajdujących się, ażeby codziennie wyznaczili dwóch unter-officerów, którzy przechodzić się będą po najsilniejszych placach miasta, dozierać mają, ażeby się nie stało przeciwnego porządkowi publicznemu, i mieszkających go aresztować każą, a przynajmniej śledzić się będą ich poznać, ażeby ich dla ukarania donieśli.

Rozkaz dnia 9. (30.) Art. I. Postanowiona będzie kancelarya zdrowia dla miasta *Kairu*, która się będzie porozumiewać z kommandantem miasta. — II. Składać się ma z OOb: *Blanc* kommissarza lazaretów, *Franciszka Rozetti*, *Ludwika Franke* lekarza; *Piotra Glapier*. — III. Ta kommissarya będzie szczególnie obowiązana nakazywać wszelkie środki, i dozierać ich skutecznienia dla utrzymania zdrowia w mieście *Kairze*, zapobieżenia zarazy i innym zwyczajnym chorobom. — IV. Kommandant *Kairu* wyznaczy miejsce dla kancelaryi, a członki iey zgromadzą się dnia jutrzejszego. — (podpis: *BONAPARTE*.

Generał Kommanderujący rozkazuje: Arty. I. Wszyscy mieszkańcy Egiptu nosić będą kokardę troykolorową. — II. Wszystkie łatki użyte do żeglugi Nilu, mieć powinny bandery troykolorowe. — III. Generalowie, kommandanci prowincyjow, officerowie *Francuzcy*, zaczawszy od 1. Vendemiaire (22. Września) nie przypuszczają do siebie żadnego mieszkańca krajowego do rozmowy, jeżeli nie będzie miał kokardy; również w posterunkach nad *Nilem*. Kommandanci *Francuzcy*, łatkow pocztowych i innych uzbrojonych szalupow, kommandanci w *Rozecie*, *Damiecie*, i *Bulak*, doglądać będą, ażeby od d. 15. Vendemiaire (6. Października) właściciele łatkow nie żeglowali bez bandery troykolorowej. — IV. Samym tylko członkom Dywanu wolno nosić na ramieniu szale troykolorowe. — V. Od 1. Vendemiaire bandera troykolorowa zatknięta będzie na najwyższej wieży zamku *Kairskiego* i najwyższych meczetach głównych miast prowincjonalnych. — (podpisano) *BONAPARTE*. — Z powodu tego rozkazu (mowi Redaktor) wzbudzano nieia ką trwogę pomiędzy mieszkańcami *Kairu*, Generał kommanderujący nie chciał wkładać na kogo innego, obowiązku iey uspokojenia. Wezwał do siebie członki Dywanu, i niektórych oświeconych ludzi mających wpływ nad gminem; wysłuchał ich przełożeń, i dostatecznie na nie odpowiedział, użył nawet z tego powodu teologicznych argumentów, któremi zadziwił i przekonał *Turków*. Tym sposobem oddalił niespokojność od ludzi uprzedzonych, a po dwóch przedłużonych konferencyach, Członki Dywanu w obecności iego przybrali się w kokardy Narodowe, i zapewnili, iż wkrótce wszyscy mieszkańcy Egiptu nosić ie będą.

Dnia 8. Vendemiaire (11. Paździ.) Część *Arabów* prowincyi *Charkie*, wzmocniona od *Arabów* z *Darne* i od tych, którzy mieszkają około jeziora *Menzale*, pod dowództwem *Henan Toubar*, atakowali z 15 na 16. Września garnizon *Damietty*; lecz wkrótce na wszystkie strony zostali rozproszonymi. Dnia 16. zbuntowała się wieś *Schouaru* odległa na jeden atmatny wystrzał z *Damietty*, i wszyscy *Arabowie* założyli tam swoją główną kwaterę; 17 i 20. odebrali znaczne posiłki od strony jeziora *Menzale*; załoga *Damietty* odebrała także wzmocnienie z jednego batalionu 25. pułbrigady. D. 20. G. *Vial* przedsięwziął uderzyć na wieś *Schouara*. G. *Andreossi* obiał kommandę nad flotyllą, i wysadził wojsko powyżej iey wfi. Nieprzyjaciel w iednej uszykowany linii, zajmował całą przelstrzeń od *Nilu*, aż do jeziora *Menzale* w liczbie przeszło 10. tysięcy ludzi. G. *Vial* posłał kompanię *grenadyerów*, dla uderzenia na prawe skrzydło nieprzyjaciela i przecięcia mu reyttery przez jezioro *Menzale*, gdy tymczasem uderzył na środek nieprzyjaciela, którego

wpędził w wezbrane wody *Nilu* i jeziora *Menwale*. Więs *Schouara* została wzięta i spalona, przeszło 1500. *Arabów* wycięto lub potopiono. Zabrano im 3. nader piękne szpizowe armaty i 3 chorągwie. A tak 10 do 12. tysięcy *Arabów* atakowani i pobici zostali od 4 lub 500. *Francuzów*. Liczne kolumny przebiegały wle prowincyjow *Damietty* i *Mansura*, dla surowego okarania buntowników, i uczynienia przykładynej zemsty z tych nieszczęśliwych, których obłąkały namowy i obietnice *Ibrahima-Beia*.

Dnia. 11go Paźdz. z Syrii zapewniają, iż *Ibrahim Bey* posłał do *Dzezaru Paszy* W. *Mustafę Bey*, dla skłonięcia go do maszerowania przeciw *Francuzom*. *Dzezaru Pasza* kazał go przytrzymać. Na owczas *Ibrahim* posłał do niego żonę swoją i dzieci, lecz i te nie były więcej szczęśliwe, *Dzezaru Pasza* odeślał ie oświadczać *Ibrahimowi*, iż nie ufa wszystkim iego przyrzeczeniom, i że nadto zna dobrze sposób, iakim beowie okazują wdzięczność swoją tym, którzy im przyflugi świadczą, aby miał ochotę cokolwiek dla nich uczynić, iż procz tego przykład *Osmana* pobudzonego przez nich w wyższym *Egipcie*, który się przyłożył do ugruntowania ich potęgi, wcale go nie zaspakaiał.

Krotkie opisanie karawany Nubijskiej, przybyłej przed kilku dniami do *Kairu*.

Przybyła do *Kairu* część karawany z *Nubii*, która corocznie przywozi do tego miasta niewolników i niewolnice, zęby lionowe, strusie piora, tamarin, piasek złoty etc. Największa część tej karawany przybyła iuz do *Sayout* najznaczniejszego miasta wyższego Egiptu, lecz na płocze zbiegłych *Mammeluków* powieści, iż *Francuzi* zabijali i pożerali ludzi, kupcy *Nubijscy* wrócili się do *Syenny*. Ci którzy się pozostali w *Sayout* dla niedostatku batow, odebrawszy w tym przeciągu pocieszające listy z *Kairu*, wybrali się do tego miasta; poydą zapewne za ich przykładem i inni, gdy się dowiedzą o protekcyi iakiej używają ich towarzysze, nawet w gatunku swojego handlu którym się najbardziej brzydzą *Francuzi*. Ta karawana wyszła z *Berber* znaczniejszego miasta w Krolstwie *Chaudi* leżącego na zachodnim brzegu *Nilu*, gdzie przed 27. laty panowała iedna *Xiężniczka Maurytańska*, którą *Bruce* nazywa *Sittina*, a od której tenże iak najprzyjaźniejszy został przyjętym. Ci kupcy barbarzyńscy uwiadomili nas, iż ta *Xiężniczka* iuz od kilku lat umarła, i że zostawiła iedną córkę i syna, który teraz panuje w *Chaudi*. Mowią iż potomstwo *Xiężniczki Sittina* ma wiele podobieństwa do tego podroznego. Karawana w 18. dniach stanęła w *Drau* na ieden dzień drogi od *Maihe*. Kończyła dalszą drogę na tych samych wielbłądach, które ią zaprowadziły od *Berber* aż powyżej *Kataraktów*, żąką popłynęła *Nilem* aż do *Syenny*. Po drodze którą przechodzi ta karawana aż do brzegów *Nilu*, znajdując się gdzie niegdzie wle, w których można mieć wody iak co drugi dzień, tak iż trzeba ią z sobą nosić w wiadrach. Wielbłądy mogą się bez niej przez dwa dni obywać, są nawet przyzwyczajone zostawać przez trzy i cztery dni bez napoju. Niewolnicy których ta karawana przyprowadza do Egiptu, pochodzą ze środku *Nigrycy* z *Sennaan* stolicy prowincyi w *Fazelo* w *Abissynii* leżącej między *Nilem* i białą rzeką wpadającą do *Nilu*. Język *Francuski* nie ma grammatykalnego wyrazu, zdolnego oznaczyć z dokładnością stan dzieci obojczy płci białych i czarnych, które przedają w Egipcie; Rowo niewolnik jest nader niewłaściwe, gdyż to jest raczej przysposobienie, niżeli niewola. W *Kairze* na przykład, obchodzą się z niemi nierownie lepiej niż z *Fluzacami*, bądź co do żywności i ubioru, bądź co do względów, a po kilku latach służby, panowie są obowiązani przez prawa honoru i zwyczaj, wydawać za mąż dziewczęta, i obmyślić sposoby do życia dla chłopów. Gdy się dołtań w ręce Panów, którzy się z niemi nieludsko obchodzą, mogą ich przymusić do odprzedania, a prawo w tej mierze zawsze im dopomaga. *Mammelukowie*, którzy najzmniej od 1200 lat, bądź pod tytułem Sultanów, *Kiajow*, *Bejow*, lub *Kiaszefów* samowładnie Egiptem rządzą, a których panowanie skończyło się dopiero w bitwie przy piramidach, byli prawie wszyscy dziećmi *Georgianów*, *Czyrkasów*, *Abazów*, przywiezionemi do *Kairu* z *Konstantynopola*, tych najprzód bogaci ludzie zakupywali, a potem po uwolnieniu, wynosili ich do najpierwszych urzędow. To co nie właściwie nazywają w Egipcie niewolą, zawsze prawie było dla nich drogą do łezczęcia. Ta jest dobra strona, z której uważać można handlowanie ciałem ludzkim; lecz przebiegłszy targi, na których się ta przedaż odprawia, zważywszy niegodziwości iakich się ku tym nędznym dopuszczają ci, którym polecono jest ich zamiana za trochę złota, i widząc obok niedorożley dziewczyny oderwane od pierśi macierzyńskich dzieci, i gdy w krotce oboje dołtać się mają w ręce chciwego człowieka, nie można się wzbronić przykreemu uczuciu, którego ulagodzić nie można iak tylko nadzieją, iż kiedyś ludzkość odniesie triumfy na tych brzegach *Nilu*, gdzie geniusz i odwaga władały się przez tym okazał się zwycięstwa.

Instytut Egipski uformowany przez Buonaparte, podzielony jest na cztery klasy, to jest: Matematyki, Fizyki, Ekonomiki politycznej, Literatury i Kunsztów. Członki składający pierwszą klasę, są: *Andreoffi, Buonaparte, Costaz, Fourier, Girard, Lepere, Leroi, Malus, Monge, Nouet, Quesnois, Say*. Drugiej klasy Fizyki: *Bertholet, Champy, Conté, Delille, Descotils, Desgenottier, Dolomieu, Dubois, Geoffroi, Savigny*. Klasy ekonomiki politycznej: *Cafarelli, Glautier, Poussielgue, Sutkowski, Suty, Tallien*. Klasy literatury i kunsztów: *Denou, Dutre, Norry, Perseval, Redouté, Rigel, Venture, Raphael* (Xiędz Grecki). — Na pierwszej sesji złożonej d. 23. Sierpnia, *Monge* mianowany Prezydentem, *Buonaparte* Vice-Prezydentem, *Fourier* Sekretarzem, *Costaz* Adjuntem. — *Buonaparte* podał do roztrząsania następujące kwestye: 1.) Jakże są sposoby oszczędności w opalaniu pieców armij. — 2.) Czy zamiast chmielu można co innego wynaleść do robienia piwa. — 3.) Jakże są sposoby ożywienia i oczyszczenia wody z Nilu? — 4.) Czy pożyteczniejsze jest wyławienie wodnych lub wierzchnych młynów? — 5.) Czy Egipt ma w sobie materiały do fabryki prochu? — 6.) Jaki jest stan sądownictwa i nauk w Egipcie? — Wyznaczono osobne Kommissye na roztrząsanie tych kwestyów. *Costaz* wyznaczony został do czterech kommissyów. — Na sesji d. 28. *Andreoffi* czytał pismo o fabrykacji prochu w Egipcie, fałta jest tam w obfitości, można by nawet dostarczyć dla Francji, brakuje tylko siarki, można także mieć podoblastkiem węgla palonych z słoneczników. Zresztą *Kair* jest dostatecznie w prochu opatrzone. Wyznaczono jest Kommissya dla zrobienia tabelli porównywiającej miary Egipskie z Francuskimi. *Inna* Kommissya ma sobie polecone ułożenie floty Francuskiej z Arabskim.

Rozkaz G. Buonaparte pod 15. Października zawiera w sobie urządzenie opłaty podatków gruntowych w Egipcie. — Rozkaz d. 19. zaleca ażeby Generalowie dywizyjów uwiadomili wojsko o zwycięstwie pod *Sodiman* które G. *Desaix* otrzymał d. 29. nad *Mammelukami* i *Arahami* w prowincji *Sayoum*.

Powszechnie zwołanie Dywanu Egipskiego.

Na mocy rozkazu Generala kommandującego Departamentem ze wszystkich prowincyj Egipskich zwołano w *Kairze* pod tytułem Generalnego Dywanu i odprawy pierwszą sesję d. 7. Października OOb. *Monge* i *Bertholet* znajdowali się na niej jako kommissarze Francuscy. Wpianiałość ubiorów, liczba służących, dodawały okazałości temu zgromadzeniu. Szef *Abdala el Kskaoni* obrany był Prezydentem. — Zapewniali, iż wojska dywizyj G. *Desaix* pobili *Mammeluków*, którzy poszli za *Murad Beiem*, iż trzech Bejów zostało zabitych i wszystkie bagaże zabrane. Wreszcie ze wszystkich widzieć można, iż szereg armii *Murad Beia* i *Ibrahim* wkrótce będą zupełnie rozproszone, i że Egipt zostanie już pewnym, iż już więcej nie powróci pod iarczo swoich uciskających, którzy tak długo ten piękny kraj pustoszyli.

W pośród tak licznych trudów Buonaparte niezapomina o niczym co mogło obchodzić życie jego współziomków. Wyznaczona jest Kommissya która się ma zatrudnić wyławianiem teatru w *Kairze*. Złożony także będzie koncert pod dyrykcją sławnego w muzyce Ob. *Riguel*. Wyznaczone będą domy na codziennie wieczorne zabawy. W ogrodach dawane będą fajerwerki, illuminacje, etc. Rozkaz 4. Paźdź. postanawia w *Kairze* dzielić kompanij Gwardji Narodowej, której rozdania będzie strzelba pochodząca z rozbrojenia, i po 50. ładunków na osobę. — Jeden Inżynier mostów i grobel wynalazł sposób utrzymywania wody idącej kanałem do *Kairu* i do innych prowincyj. — Uroczystość 1. Vendemiaire (zaczęcia roku Republikańskiego) obchodzona była w *Kairze* ze wszystkimi uroczystościami. Generalowie, Szefowie korpusów, Urzędnicy administracyj, Dywan, etc. etc. zaproszeni byli na ucztę do Generala kommandującego. — Weselość Francuzka łagodziła powagę Turcką. Zostawiono *Muzulmanom* wolność wyboru potraw, napoiu, które to względy niezmieniły ich ujęć. Dane potym były rozmaite igrzyska, na których znajdowała się wielka liczba dam Turckich, które się zadziwiała nad różnicą grzeczności Francuskiej, z obyczajami ich Narodów.

Dnia 25. Grudnia.

General *Beguinot* znajdował się w *Paryżu* dla odebrania nowych instrukcyj od Dyrektoryatu, względem wytopienia reszty buntowników Belgickich. — G. *Berthier* powraca z Egiptu z młodym Ludwikiem Buonaparte. Oczekujemy teraz codziennie na wiadomość o ich przybyciu. Mówią, iż wiozą z sobą depesze, (*Propagateur*) *Hr. de Balbo* minister Sardyński ma wkrótce wyjechać z *Paryżu*. Od czasu podpisanej kapitulacyi w *Turynie*, miał sobie polecone traktowanie o osobiste własności króla i jego familij. P. *Balbo* nie mógł się prosto z Dyrektoryatem komunikować, lecz tylko przez pośrednictwo ambasadora Hiszpańskiego. — W tym momencie rozpoczęto z *Genewczykami* negocyacyę o pożyczkę. Dano im będzie 30. millionów za 10. millionów w pieniądzu, których połowa wgotowiznie. — Ob. *Panckouke* sławny wiegarz turezki, po długiej chorobie umarł. — Artykuły dotyczące uwolnienia od służby wojskowej, na sesji d. 17. przyjęte, są następujące. — I. Uwolnienia od służby wojskowej, albo są tymczasowe, albo na całe życie. — II. Nie mogą być dawane tylko z przyczyny słabości, niezdolności, lub ciężkiej choroby. — III. Uwolnienia tymczasowe nie więcej jak na 3 miesiące mogą być dawane. — IV. O przyczynach do tego uwolnienia sędzą administra-

cye municypalne, lub administracye centralne departamentów, podług raportu officerów od nich mianowanych do czuwania nad zdrowiem obywateli. — V. Administracye municypalne nie mogą nikogo uwalniać na całe życie od służby wojskowej, chyba w przypadku ciężkiej choroby, lub w takim przypadku, któryby nowozaciągniętego obywatela stawiał w ciężkiej niemożności udania się do głównego miejsca w departamencie. — VII. Wyroki administracyj municypalnych powinny być od większości członków podpisane, po otworzonym w tej mierze zdaniu kommissarza Dyrektoryatu Wykonawczego.

G. *Hedawille* wyda wkrótce pismo żądane od niego przez ministra morskiego względem wyprawy jego do *St. Domingo*. Ministrowie zagraniczni oczekują tu z niecierpliwością na skutki zajęcia *Piemontu*. Hrabia *Cabarrus* co moment w *Paryżu* jest oczekiwanym.

Redaktor ogłosił list następujący. — W główny kwaterze w *Rieti* dnia 21. Frimaire (11. Grudnia) — *Championnet* General en chef do Dyrektoryatu Wykonawczego. Obywatele Dyktorowie. Kolumna nieprzyjacielska porazona na dniu 6. pod *Otricoli* cofnęła się na wzgórki *Calvi*, gdzie się oszańcowwała. Dowiedziałem się na dniu 18. iż G. *Mack* w osobie swojej przeszedł *Tybr* na pontonach pod *Civita Castellana* z korpułem 8. do 10.000. ludzi, i obrał sobie stanowisko w *Cantalupo* dla wzmocnienia korpusu w *Calvi* stojącego, stając się jeszcze o odciecie nam komunikacyi, udaniem się znowu do *Otricoli* lub *Terni* przez *Aspra* i *Collepoli*. Datem natychmiast rozkaz G. *Macdonald*, aby wysłał brygadę G. *Mathieu* przez *Otricoli* do *Calvi* i drugą inną Generala na tenże sam punkt przedzierając się od *Magliano*, gdy tym czasem *Le Moine* przedzierał się od *Rieti* w sławny korpus do *Calvi* przez *Contiliano* i zajął *Civita Ducale* należące do *Neapolu*, zagrażając miastu *Aquila*. Marsz ten doskonale został ukłutecznionym. W nocy z dnia 18. na 19. wszystkie kolumny wrzły wśród lirasznego deszczu, i przez nieprzebyte drogi; wojsko G. *Macdonald* przybyło o świcie na dniu 19. pod *Clavi*, uderzyło na nieprzyjaciela stojącego na wzgórkach, a po zapalczywym bitwie 11. pułbrygada przedarła się przez przykrą górę, zapędziła nieprzyjaciela do miasta, dokąd też ściganym został. Wezwano go do poddania się, podał nieprzychylnie propozycye, na ow cas G. *Macdonald* przybywszy, posłał mu ultimatum następującej treści. Kolumna podda się w jak najkrótszym czasie na dyskrety. Za takim wezwaniem kolumna natychmiast się poddała 5000. niewolnikom w liczbie których znajdował się marszałek de *Merk*, brygadryer *Carollo*, 20. wyższych officerów i 100. niższych rangi, 5000. broni z patronasami i tornistrami, 3000. koni, 15. sztandarów, z których 8. spalonych zostało przez wystrzelenie patronasów, i 8. sztuk armat dla korzyści tego ataku. Nie będę tu nie mówić o waleczności wojska, sama bitwa mówi za nim. Szczegulne pochwały dodać należy Generalowi *Mathieu*, i innemu Generalowi. Adjutantowi *Trinqualli*, Obywatel *Calvin* szefowi i 11. pułbrygadzie, trzem szefom batalionów i Ob. *Borghese* ex-żołniercy *Rzym*skiemu Generalowi Adjutantowi gwardji narodowej *Rzym*skiej. — W tym momencie odbieram wiadomość, iż oddział lewego skrzydła armii zajął twierdzę *Civita*, nie mam jeszcze raportu z wszystkimi szczegółami, donoszą mi tylko, iż twierdza ta opatrzona była w liczną artylleryę. — Pozdrowienie i poszanowanie.

P. S. Przyłączam 1.) Proklamacyę moją pod dnem 20. ścigającą się do okrucieństw popełnionych przez wojska *Neapolitańskie*. 2.) Inną pod tymże dnem, żarzącą bezpieczeństwo dla spokojnych mieszkańców królestwa *Neapolitańskiego*. 3.) Przeciety list pisany do G. *Mack*, który osądziłem być godnym przelania.

z Kolonij dnia 23. Grudnia.

Odebraliśmy zlecenie umieścić w naszej gazecie co następuje. — W główny kwaterze w *Bruxelli* d. 26. Frimaire (16. Grud.) General dywizyj *Collaud* kommandujący w gciu przyłączonych Departamentach, do Redaktora Gazety Francuskiej w *Paryżu*. — Dziękuję ci obywatelu Redaktorze za gorliwość z jaką się pospieszyłeś w rzucaniu na mnie potwarzy w siojej gazecie pod Nr. 362. Zupełnie dogodziłeś buntownikom bywszego *Belgium*, i nieprzyjaciółm *Rzpltey*. Dnia wczorayszego nakazałem jeszcze 5. arbitralnych aresztów; Przyday do tego 140. ich towarzyszy zabranych z bronią w rękę, i od dwóch dni wyprawionych do *Lille*, gdzie będą sądzonemi. Te są okoliczności, które mogą zatrudnić pioro niedołężnego pisarza, i przydać nowde dla mnie świadectwa (podpisano) *COLLAUD*.

z Frankfortu dnia 25. Grudnia.

Plan który legacya w *Rastad* ma podać, jest ułożony w kształcie tabellów. Na czele są rozmaite rubryki okazujące stratę w krajach, przychody etc. Po czym następuje żądana indemnizacya naybliżej wyrownywająca utracie. — Do *Weilburga* pod d. 18. Grud. przybył oddział czarney kawalerji Francuskiej stojący dotąd w *Bergen*, spodziewano się nawet i reszty, wyniesie to do 4. lub 5. regimentów. G. *Hauptoult* będzie mieć tam główną kwa-

terę swoią. — Pisma publiczne głoszą, iż wszystkie na granicach *Czeskich* i *Austryackich* stojące wojska wyruszą do *Bawaryi*. — W *Augsburgu* 5. do 6000. *Austryacków* zalogą staną. *Moskale* mają iść do *Czech*.

z Ratyzbony dnia 23. Grudnia.

Mówią, iż z *Czech* i *Austrii* znaczna część wojska cesarskiego ma przeysć *Dunaj* i *Inn* dla udania się do *Tyrolu* i nad rzekę *Lech*. — Zniesienie klasztorów w *Bawaryi* zostało zmodyfikowane tym sposobem, iż na potrzeby państwa po każdej śmierci xiędza, klasztor ma zapłacić do skarbu 5. do 6. tysięcy złotych, i odtąd żadnych nowicyuszów nie przyjmować.

z Kopenhagi dnia 25. Grudnia.

Domyślem jest tu powszechnym, iż na przyszły rok rozmaite wojenne okręty uzbroione zostaną, które składać mają flotę obserwacyjną. — Przelżego tygodnia w okolicy południowo-wschodniej *Zeelandy* trzęsienie ziemi czuć się dało.

z Nimegi dnia 25. Grudnia.

Poruszenie infurjentów *Brabanckich* są coraz bardziej zatrwajające. Potyczki codziennie się odbywają, i z obojey strony nie mało ginie ludzi. Zebrałi oni nayznaczniejsze siły swoje nad *Mozą*, gdzie zajmują bardzo mocne stanowiska. Dziś przybyły z *Kolonii* dwa bataliony wojsk Francuskich przeznaczonych do wzmocnienia republikanów z infurjentami walczących.

Od dolnego *Renu* dnia 28. Grudnia.

Forteca *Erenbreitstein* zawsze jest ściśle blokowana, równie jak przed przyściapieniem deputacyi Rzeszy do ultimatum Ministrow *Francuskich*. Włożono także świeżo została na prawy brzeg *Renu* kontrybucya 1.600.000. liwrow, tudzież rekwiizycye do 200.000. złotych Niemieckich wynoszące. Po między innemi rzeczami ma być przytawionych wkrótkim przeciągu czas 40.000. butelek wódki, i 150.000. funtow żelaza.

z Manheimu dnia 29. Grudnia.

Donoszą z *Bazylei*, iż część wojsk Cesarzkich, która się w kraju *Gryzonów* znajdowała, wyszła stamtąd i ufała się w okolice *Bregenz*.

Słychać, iż Ministrowie *Francuscy* projekt sekularyzacyi mają przynieść w podarunku dla Deputacyi Rzeszy w sam dzień nowego roku. Zapewniali, iż wojska *Francuskie* zawsze stoją w gotowości do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, za naypierwszym danym znakiem, jeżeliby Deputacya czyniła opór w przyspieszeniu pokoju.

Lifty z *Rastad* donoszą, iż ze strony dworów *Wiedeńskiego* i niektórych innych podany został ministrom *francuskim* plan sekularyzacyj, i że ta okoliczność ma na kilka dni opóźnić dokończenie dzieła Ob. *Roberjeot*.

Dnia 30. Grud. Donoszą z *Wiednia*, iż agent *Francuski*, (jak się domyślają Ob. *Botto*) doniósł ministrowi cesarskiemu o zaieciu w poslellę *Piemontu*, i o zręczeniu się rządów przez króla. Dodał, iż podał propozycye wsparte na tym zdarzeniu, lecz że jeszcze żadney nieodebrał odpowiedzi.

Od niższej *Elby* dnia 31. Grudnia.

Względem aresztowania *Irlandczyków* w *Hamburgu*, jeden rodowity *Irlandczyk* w dawniejszej służbie królewskiej *Francuskiej* zostający *Macdonagh* wydał rozmaite uwagi: *Napper Tandy* urodził się na iednym okręcie *Francuskim*, a zatem jest Obywatel *Francuskim*, edykt *Ludwika XIV.* każdego urodzonego we *Francji* *Irlandczyka* uznaje za *Francuza* naturalizowanego, w podobnym przypadku za *Ludwika XV.* rząd *Francuski* wielu officerom *Irlandzkim* w służbie swojej stojącym a zajętym w niewolę przez xiędzcia de *Cumberland* życie ocalił. Mieli już być powieszeni, lecz zagrożono z strony *Francuskiej* powieszeniem 300. officerów *Angielskich* zabranych w niewolę pod *Fontenoi*. Przydaymy do tego, iż nigdy z strony *Angielskiej* obcemu rządowi nie bywa wydawany jego poddany który się w *Anglii* bawi.

z *Rastad* dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się *Erenbreitsteinu*. — Obywatel *Roberjeot* sam pracuje około planu sekularyzacyj. — Dla wielkiej kry na *Renie*, komunikacya między *Kehl* i *Strazburgiem* upelnie jest przerwana.

Dnia 29. Grudnia.

Na dzisiejszy festy wotowano w sposobie przeciwnym legacji *Trewirskiej*, względem forticy *Erenbreitsteinu*. Członki opierające się żądali, aby upraszać Cesarza Jmć o wdanie się w tę mierzę, wystawiając, iż żądanie *Trewirskie* mogłoby mieć skutki opóźniające zawarcie pokoju — Przewożący przeistakanie tylko na żądaniu od ministrów *francuzkich* dopełnienia zawartych konwencyi, względem opatrzenia w żywność *Erenbreitsteinu*.

Od granic *Szwajcarskich* dnia 12. Grudnia.

Sławny z pism swoich Ob. *Tschokke* podał plan towarzystwa polityczno-literackiego w celu połączenia wszystkich znakomitych rozumów w Rzpłtey. Towarzystwa te mają być założone we wszystkich główniejszych punktach Rzpłtey, i przez korespondencję mają z sobą w związku zostawać. Sejły publiczne będą się co tydzień odbywać, wnoszone na nie będą mają na piśmie lub ustnie rozmaite okoliczności polityczne i literackie, które od członków roztrąsane będą. Towarzystwo takowe już jest w *Lucernie* zaprowadzone, i tymczasowo składa się z 40. członków, zapisali się do niego najznakomitsi obu Rad reprezentanci, tudzież Dyrektorowie *Ochs* i *Legrand*.

z *Neapolu* dnia 6. Grudnia.

Jeszcze pod d. 11. Listopada przyślano były z *Cezara* względem obłożenia portu *Genueńskiego* przez *Anglików* następujące depesze do *Signor Marchese Vivenzio*. — „Od tutejszego poła *Angielskiego* wiadomość urzędowa komunikowana była, iż admirał *Angielski Nelson* wydał rozkazy do blokowania *Genui*, dla czego oznaczył pewny przeciąg czasu, w którym przeznaczone do *Genui* okręty przytrzymane i nazad odesłane być mają; ten przeciąg czasu dla okrętów któreby z *Neapolu* wypłynęły ma być do 16. t. m. a dla okrętów z innych portów *Sycylijskich* wyszłych do dnia 26. Z rozkazu króla posyłam WPańu tę wiadomość, abyś się do niej jako najwyższy sędzia trybunału handlowego stosował.

Margrabia de Gallo.

z *Florencji* dnia 8. Grudnia.

Dziesięć tysięcy woyłk naszego regularnego i ochotników maszerują nad granicę dla zabezpieczenia iey od napadów. — Rzpłta *Lukkańska* spieszenie także uzbroiła 12,000. ludzi, które mają się z naszym woyłkiem połączyć. Woyłk *Neapolitański* zachowują w *Liorno* i iey okolicach największą karność. — Kapry *Angielskie* na morzu szrodiemnym chwytają wiele łatków *Genueńskich*, *Francuzkich* i *Hiszpańskich*.

z *Turyń* dnia 12. Grudnia.

Odzia króla nastąpił zawczoraj z niemalym smutkiem. Wiadomo jest, iż familia królowka zawsze wielkie dobrodziejstwa świadczyła, przez co powszechnie zyskiwała serca mieszkańców. Odjazd odbył się z rana, ulice wszystkie woyłkiem były napełnione. Królowa, która od kilku lat dosyć nabrła ciała, znacznie teraz schudła. Nie można dosyć wyrazić smutku ludu, gdyż małe nawet dzieci chodzą po ulicach i płaczą. Jedynym pocieszeniem w tej mierze jest nadzieja, iż król może znów nazad powrócić. Familia królowka iechała w 6. pojazdach, za nią zaś szły 4. powozy z rozmaitemi sprzętami.

z *Mediolanu* dnia 15. Grudnia.

Świeże odmiany przez Ob. *Rivaud* w *Rządzie Cisalpińskim* wprowadzone zamiast uspokojenia, tym bardziej ozdrażniły umysły, w najpierwszych nawet władzach widać nieukontentowanie. Z tego powodu w tajemnym wydziale wielkiej rady czytany był list Ministra *Francuzkiego* Ob. *Rivaud* pisanego do Dyrektoryatu Rzpłtey *Cisalpińskiej*, w którym wyzwa Obywatelów do jednności i zgody dla wspólnego połączenia się przeciwko nieprzyjaciółom niepodległości ich kraju. — *G. Joubert* spodziewany tu jest z *Turyń*. — Rozeszła się wieść, iż *Anglicy* wyładowali w *Vado*, lecz ta wiadomość nie ma żadnej pewności.

Od granic *Włoskich* dnia 16. Grudnia.

Król *Neapolitański* z lazaronów swojej stolicy utworzył korpus ochotników. — Do *Oneglia* miało przybyć kilka fregat *Angielskich*. — W. *Xięże Toskańskie* zwał wszystkie stany kraju, osobiście duchowieństwo,

do przyślawienia skarbowi gotowizny, tudzież sprzęty srebrne i kredensa, w sposobie pożyczki z procentem rocznym po 5. od sta, z powodu nadzwyczajnych wydatków przez terazniejsze okoliczności sprawionych. — Z *Liorno* pod dnem 12. Grudnia donoszą co następuje: „W naszym porcie iedna tylko leży fregata *Angielska Terpsichore*. Inne okręty poszły z admirałem *Nelson*. Po 35. dniowej podróży przybyły tu dwa okręty z *Alexandryi*. Znajdowało się na niey 30. oficerów *francuzkich* rannych pod *Abukir*. Z wielkim niebezpieczeństwem przedarli się oni w nocy z portu *Alexandryjskiego*, który ciągle przez 2. okręty liniowe *Angielskie* 2. fregaty i 3. małe przewożowe łatki jest blokowany. — Generał *Francuzki Lapoye* miał zająć *Lukę* z iednym korpusem *Francuzkim* i *Liguryjskim*.

Akademia w *Pawji*, która przed rokiem 1796. liczyła 4000. uczniów, przez wojnę rozproszona znowu odżywać się teraz zaczyna, i ma już do 300. uczniów. Miało to uciepiło wiele w roku 1796. Iżazane na rabunek, za knowaną przeciw *Francuzom* kontrowolucyą. Ob. *Monge* uczynił dla *Pawji* nie małe względy, przez zofiatwienie w całości tamtejszego gabinetu naturalnego, z którego najznakomitsze osobliwości miały być do muzeum *Paryżskiego* zabrane. Dla tego gabinetu jest teraz umyślnie pałac ieden poświęcony, noszący imię *Muzeum*, w którym oprócz tego znajduje się sala z instrumentami optycznymi i machinami, tudzież sala do lekcji publicznych, gdzie w pałacyku wznoszą się w około nauczyciela loze *Huchaczów*, który siedzi przy wielkim stole i po prawej ręce swojej ma bułta *Gallilea* i *Newtona*, po lewej *Bonawentury* i *Franklina*.

OBWIESZCZENIA.

N. Pan raczył P. Michel Miszel Mechanikowi nadać Przywilej prywatny na sporządzenie dwóch maszyn do tarcia i fabrykowania *Tabaki* *Łużących*; Przywilej ten ma być ważny na lat 6. to jest od dnia 29. Wierzenia roku bieżącego, aż do tegoż dnia w roku 1804. i ma mieć wagę we wszystkich Prowincjach J. K. Mci z tej strony Wierzy położonych: zachowując iednak w całości prawa każdego: Kto by był w stanie dowiedzieć, że już przed dnem 1. Wierzenia r. b. maszyny takowe były mu znane, i aktualnie przez niego sporządzane: tak więc fabrykantem *Tabaczny*, iako i tym, którzy się zatrudniają sporządzaniem podobnych maszyn, czyni się o tym wiadomym: z dodatkiem, że maszyny te do tarcia i kraiania *Tutuniu* *Łużące*, tym się różnią od znanych dotąd tego rodzaju maszyn; iż instrument do kraiania *Tutuniu* obraca się w koło, a instrument do tarcia; może kilka razem trzeć i obracać walcem bez pomocy ludzkiej; modele tych maszyn złożone są w Kolegium manufaktur i handlowym: każdy więc w tej okoliczności interesowany, winien zgłosić się do tegoż Kolegium na piśmie. Dan w *Warszawie* dnia 10. Grudnia 1798. Roku.

J. K. Mci Prufs Południowych Woyłkowa i Ekonomiczna Kamera.

Ponieważ względem zniesienia poddanych więcej iak wie-dnym kraju obywateli (Sujets Mixtes) przy konwencyi *Peterzburskiej* pod dnem 15. (26) Stycznia 1797. zawartej umowionej, iezagolone obwieszczenie na dniu 31. Stycznia r. t. do wiadomości powszechnej podanyu został, z którego każdy (do kogo to należy) iak z wydanych w tej mierze *Cyrcularzów* iako i z Obwieszczenia samego przy *Kamerach* *Woienno-Ekonomicznych*, *Regencyach*, *Laudratch* i *Kommissaryach* *Powiatowych* i prawdziwości znajdujących się, nauczyć się w tym oświecić może, przeto okoliczność takowa podaje się do wiadomości ogólnej. — w *Warszawie* d. 10. Grudnia 1798.

J. K. Mci Prufs Południowych Kamera Woyłkowa i Ekonomiczna.

Cheć aby Publiczność w dostaniu papieru stemplowanego i kart tak w mieście *Warszawie*, iako i przedmieściu *Praskim* wielką znalazła łatwość, oraz aby *Kasy* *Królewskie* miały potrzebne bezpieczeństwo, postanowiono zostało, iż przeda-onych ma być wola pod pewnymi warunkami; wprzód iednak im przepisy takowe zostały ogłoszone, podaje się tymczasem do wiadomości publicznej, iż znaleźć można ualepnia-cie gatunki papieru stemplowanego. — a) *Arkusze* po 30. *Talarów*. 50. T. 48. T. 24. T. 20. T. 18. T. 12. T. 10. T. 6. T. 5. T. 4. T. 2. T. 16. dobrych grolzy, 2. T. 12. d. gr. 2. T. 1. T. 12. d. gr. 1. T. 8. d. gr. 1. T. 20. d. gr. 18. d. gr. 16. d. gr. 12. d. gr. 10. d. gr. 9. d. gr. 8. d. gr. 6. d. gr. 5. d. gr. 3. d. gr. 2. d. gr. 1. i po d. gr. 1. d. gr. 6. fea: 4. fea: b.) *Plenipotencye* stemplowane po 10. 10. d. gr. 8. d. gr. — c.) *Karty* stemplowane, iiala kart tarokowych w miedzi rżniętych 1. T. 8. d. gr. ditto 1. T. ditto 16. d. gr. *Francuzkich* ditto 12. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. *Niemieckich* 12. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. 4. d. gr. 2. d. gr. Co się zaś tyczy używania papieru i plenipotencyi, takowe oznaczone zostało w *Edykie* *Stemplowym* pod d. 13. Maja 1766. i w *Patencie* względem zachowania przepisów *Edyktem* uczynionym. Przedza takowa praktykowała się dotąd w *Warszawie* i *Przed* przez kupców szczególnych do tego przyjeżdżających; a nad-groda dwóch procentów była im za to oifirżona. Z tym wzy-łkim jest wola *Kamery* J. K. Mci Prufs Południowych *Woienno-Ekonomicznej* niżej podpisanej, aby od daty niniejszego obwieszczenia handel materyałów stemplowych w Mieście *Warszawie* i przedmieściu *Praskim* (iako się wyżej namieuiło) był wolnym, a bawiający się już przadażą zykwa-li 4. procent remunercyi. Kto ma ochotę brać ryczałtem materyały, może onych dostać ze składu głównego dla *Mia-łta* *Warszawy* przeznaczonego za 4. procent *Rabattu*. Skład ten znajduje się teraz w *Pałacu* *Kolegiów* *Kraiowych*: nale-ży się pytać o *Kasyera* *Stemplowego* i *Konsyliarza* *Kom-missji* *Hollmana*: gdzie negocyacyą o takowy materyał zro-bić można w lecie od godziny 8mej, a w zimie od godziny

głey do południa. Aby iednak *Kasyer* tenże, drobnostkami aodzaui tego nie był zatrudnionym, stanowi się oraz, że ten tylko, który w znaczney kwocie, a najmniej za 30. *Talarów* *Łczunku*, żądać będzie tychże materyałów, i takowe w go-towiznie monety grubę zapłaci, do ryczałtowego onych ku-pna przypuszczonym zostanie. Gdyby zaś kto życzył ciągle znaczniejszy u siebie skład utrzymywać, i dopełniać go za-wsze przez zakupowanie świeżych materyałów gotowizną, w takim razie *Kamera* J. K. Mci iofł skłonna nawet i na to ze-zwolić, iednak iezagolnie za kaucyą bezpieczną na dobra *Ziemskie*, lub domy murowane zapisać się powinna, akwo-tę materyałów na skład branych odpowiadającą. W przy-padku, gdyby ktokolwiek z kupujących materyały stemplowe-na procent, lub biorący one na kaucyą, nie mógł ich spre-dać, takowe przyięte będą na powrót przez generalny skład stemplowy, pieniądze zaś za nie dane, za potrąceniem 4ch procentów akkordowanych natychmiast zwrócone aotaną. Samo się iednak przez się rozumie, że Materyały te zwró-cić się mające, powinny być czyite i w tym stanie w iak-im były dane na sprzedaż. Bydź może, że przy takowym urzędzeniu, iezagolnie gatunki papieru lub kart znajdować się nie będą, u *Kupców* za gotowe pieniądze sklady utrzy-mujących, a iednak żądane bydź mogą przez kogo, aby więc-ni żądanych w iey mierze nie miał trudności, *Kamera* J. K. Mci wydać każdemu znaczny skład materyałów takowych P. Tempelhoff *Kapitanowi* i *Kasyerowi* *Prowincyonalnemu* *Cła*, nie daleko rezydencyi *Kamery* na *Koworze* celney w tych fa-mych zabudowaniach mieszkaącemu, gdzie był dawniuy skład *Polski* *Papieru* *Stemplowanego*. Tym sposobem zawsze bę-dzie można takowemu zaradzić niedostatkowi. Zreszłą *Ka-mera* J. K. Mci nie mogła nie dostrzedz, że żdzi oifobliwicy *Papieru* i *Karty* stemplowane wyższą ceną przedają, niż są stemplowane. Takowe bezprawie zakazuje się pod karą 6ciu *Talarów* za każdą kontrawencyą ściągnać się mającą. Ten zaś kto będzie w stanie dowiedzieć i wyiać takowe przestępstwo, oprócz zamileżenia iego nazwiska, iezeli tego żada, połowę kwoty za karę wyznaczoną pozyla. Dan w *Warszawie* dnia 12. Grudnia 1798:—

J. K. Mci Prufs Południowych *Woienno-Ekonomi-czna* *Kamera*.

TABELLA

Generalna ceny zboż w znaczniejszych Miastach Departamentu *Warszawskiego* *Kameralnego* z miesiąca *Grudnia* 1798. roku.

Inspekcyja Konsyliarza Poborowego.	Na miarę <i>Berlińską</i> .				
	Pszeni-cy.	Zyta.	Jęcz-mienia.	owska.	Gro-chu.
	Win-spel. R. gr.	Win-spel. R. gr.	Win-spel. R. gr.	Win-spel. R. gr.	Win-spel. R. gr.
Nazwiska Miast.					
<i>Inspekcyja Łęczycka.</i>					
1. Piątek	32	22	15 12	15	28
2. Kłodawa	35	25	16	14	26 12
3. Kutno	34	24	16 12	13	26
4. Łęczyca	30 12	21 12	14 8	11 16	28 16
<i>Inspekcyja Łowicka.</i>					
1. Głowno	28	18	14	10	—
2. Rawa	36	22	20	16	12
3. Łowicz	29	20	20	12	12
4. Skierniewice	36	22	20	16	12
<i>Insp. Warszawska.</i>					
1. Białą	32	20	20	10	28
2. Błonie	33	22	20	12	28
3. Czerlik	24	20	16	10	20
4. Góra	36	24	27	14	—
5. Goszczyn	32	22	18	10	32
6. Grodzisk	36	22	18	11	—
7. Groiec	32	23	20	12	24
8. Iłow	36	20	19	15	23
9. Mogielnica	32	22	18	11	32
10. Mszczonow	34	22	22	10	24
11. Nadarzyn	34	20	18	12	—
12. Nowemiaszko	40	20	20	12	24
13. Nowydwor	30	24	22	18	34
14. Piaseczno	48	24	22	14	40
15. Przybyszew	51	19	18	10	24
16. Sochaczew	30	19	18	10	24
17. Tarczyn	32	22	20	11	28
18. Warka	36	20	18	12	32
Miasto <i>Warszawa</i> z Przedmieściami, <i>Praga</i> i <i>Skaryszewem</i>	34 8	25 11	20 8	11 19	25 8

Gdy w tutejszym mieście ieszcze urządzenie eksytuje, po-dług którego każdy mieszkaniec bądź ktorey chce kondycyi i profesyi obowiązany jest, koleją strożą do noconego dawac patrolu, od tej zaś powinności powszechnej różni obywatele samowładnie usuwać się uiają; Zatem niniejszym wyrażnie się oznajmuje: Iż przeciwiacy się temu porządkowi, w przy-padku nieposłuszeństwa karze pieniężnej iednego *Talera* pod-padną. — Publiczne bezpieczeństwo którego każde Individuum udziałnikiem się staie i dla tego one popierać musi, te roz-porządzenie potrzebnym czyni. — Dan w *Warszawie* dnia 3go Stycznia 1799.

J. K. Mci Pruskiej Gubernia i Dyrekcya *Policyi*.

DONIESIENIA.

Magazyn gospodarli pod Nrēm 3041. na *Szoleu* fy-tuowany po s.p. *Królu* *Jmci Stanisławie Augustie* pozostają, całkiem lub częściami, tudzież *Młyn Hydrauliczny* zwany, są do naiecia. Kto by sobie życzył takowe niaić, ma się udać po dalszą informacyą do *J.P. Tokarskiego* *Intendentu* w *Łazienkach* mieszkaącego.

Od dawnych lat tu znajdujący się *Mistrz* *Instrumentów*, który także wielkie gatunki etaficznych *Bruchandów* podług żądania, tudzież noże i nożycki ze znakiem *ferca* robi. O czym *Prześw.* donosi Publiczności. Mieszkał przy iatkach *Łew-lickich* na *Podwale*, a teraz pr.eprawadził się na tę ulicę *Pod-wale* do *Kirchhofera* *kamienicy* *Nro* 524.

Jan Gaspar Teufel.

Niegdyś zwany *Neubertowski* *dworek* na ulicy *Wieskiej* naprzeciw *J.O. Xcia Stanisława Poniatowskiego* pod *Ujazdowem* jest cały do naiecia od *Wielkiej* *Nocy* z ogrodem, stajnią, wo-zowniami, piwiarnią i dobrą kuchnią do gospodarstwa. Kto by takowy *dworek* życzył, sobie niaić, zechce się udać do tego *dworku* dla powzięcia lepszej wiadomości.